

dr hab. Tomasz Czakon

Instytut Filozofii UŚ

Katowice

Ocena pracy doktorskiej mgr Ireneusza Kawy: *Krytyka społeczeństwa kapitalistycznego w brytyjskiej filozofii społecznej (Miliband, Harvey, Eagleton)*, przygotowanej pod kierunkiem dr hab. prof. US Jerzego Kochana (s. 208)

Praca składa się ze „Wstępu”, trzech wewnętrznie zróżnicowanych rozdziałów, „Zakończenia” oraz „Bibliografii”. W rozprawie „Wstęp” pełni ważną rolę, ponieważ w nim autor dookreśla przedmiot, cel badań oraz przedstawia strukturę pracy i zadania poszczególnych części. Píše, celem pracy jest „próba analizy dorobku brytyjskiej filozofii społecznej z perspektywy podejmowanej krytyki społeczeństwa kapitalistycznego”. Faktycznie, w kolejnych przybliżeniach, rozszerza przedmiot analizy. Okazuje się, że krytyka społeczeństwa kapitalistycznego w brytyjskiej filozofii społecznej może być dokonana tylko w szerszej, anglosaskiej, perspektywie. W rzeczywistości autor znacznie wychodzi poza ten rozszerzony obszar. Także koncepcje badaczy przywołanych w podtytule (Miliband, Harvey, Eagleton) są bardziej przykładami, symbolami krytyki kapitalizmu, niż obiektami odrębnej analizy. Warto pamiętać o tym rozszerzeniu, ponieważ ono w sposób zasadniczy rzutuje na kształt pracy.

Rozdział pierwszy ma tytuł: *Koncepcja zmiany społecznej a kapitalizm*. Przedmiotem tej części jest problem zmiany społecznej (w jakimś stopniu także rozwoju, postępu i utopii jako nieodłącznej części zmiany społecznej), a w szczególności zmiany kapitalizmu. W kolejnych podrozdziałach przedstawione są różne problemy w odmiennym stopniu opisujące owe zmiany. Jest tu miejsce na część opisującą kapitalizm w perspektywie problemów globalnych. Postawiona została tutaj teza, że kapitalizm jest systemem na rozdrożu. Wiąże się to z jego niestabilnością wynikającą z masowej konsumpcji, dominacji ideologii, kultury konsumpcjonizmu. Kolejny podrozdział autor poświęca zreferowaniu krytyki społeczeństwa kapitalistycznego we współczesnej filozofii społecznej. Lista przywołanych koncepcji jest obszerna, przy czym współczesność ma tutaj dawne, bo XVIII wieczne, korzenie. Obecne są propozycje J.J. Rousseau, A. Smitha, K. Marksa, M. Webera, lecz również Z. Baumana, J. Baudrillarda, D. Harveya, A. Kłóskowskiej, I. Wallersteina i wielu innych. Już samo

zestawienie nazwisk wskazuje na różnorodność stanowisk krytycznych wobec kapitalizmu w jakimś stopniu aprobowanych przez autora rozprawy. Następnie autor podejmuje charakterystykę sposobów pojmowania polityki społecznej w kapitalizmie. W szczególności prezentuje koncepcje „welfare state”, „państwa opiekuńczego”, interwencjonizmu państwowego jako metod łagodzenia nierówności generowanych przez system, a jednocześnie nie kwestionujących reguł kapitalistycznego systemu. W kolejnym podrozdziale przedstawia przeobrażenia etosu pracy jako fundamentu kapitalistycznej gospodarki. Zdaniem autora praca i etos pracy ulegają deprecjacji. O ile wcześniej były w centrum życia społecznego, o tyle teraz stały się przywilejem nielicznych. Ostatnia część tego rozdziału poświęcona jest zestawieniu efektywności ekonomicznej i socjalistycznego państwa opiekuńczego. Autor stawia tezę o granicach kapitalistycznych zasad efektywności ekonomicznej rodzącej liczne problemy społeczne, w tym przede wszystkim coraz bardziej jaskrawe uwidocznienie się sprzeczności między bezprecedensowym rozwojem sił wytwórczych i obecnością miliardów ludzi cierpiących niedostatek. W tym kontekście powraca do prezentacji różnych teorii polityki społecznej i ich – w kapitalizmie – ograniczoności.

Drugi rozdział (*Kapitalizm i państwo opiekuńcze na gruncie brytyjskim*), zgodnie z tytułem poświęcony jest kapitalizmowi i państwu opiekuńczemu w Wielkiej Brytanii. Rozdział rozpoczyna się od prezentacji idei socjalistycznych w Wielkiej Brytanii. Prezentację rozpoczyna od utopii T. Morusa, utopijnego agraryzmu G. Winstanleya, czartyzmu, następnie omawia koncepcję Ch. Owena, fabianizmu, marksizmu, w końcu zwraca uwagę na praktykę i teorię laburzystów oraz R. Milibanda. Kolejna część poświęcona jest jednemu z tytułowych bohaterów – Ralphowi Milibandowi i jego koncepcji klas społecznych, państwa i władzy. Autor stwierdza, że analiza struktury współczesnych społeczeństw oraz problemów społecznych obecnych w kapitalizmie prowadzi R. Milibanda do sformułowania koncepcji „zaawansowanego socjalizmu”. Następny podrozdział poświęcony jest przedstawieniu wielowymiarowego kryzysu w społeczeństwie kapitalistycznym. Rzeczywiście, autorowi udało się przedstawić tę sprawę wielowymiarowo, bo mowa jest o brexicie, recesji początku lat siedemdziesiątych dwudziestego wieku, kryzysie finansowym 2007/2008 roku, zmianach struktury gospodarczej, produkcyjnej i w efekcie zmianach struktury zatrudnionych, kolejnym etapie podporządkowania pracy kapitałowi. W następnym podrozdziale autor prezentuje krytykę neoliberalizmu obecną w wypowiedziach Davida Harveya, kolejnego tytułowego bohatera. Szczególnie zwraca uwagę na jego krytykę neoliberalizmu. Przedostatni

podrozdział charakteryzuje i demaskuje kapitalistyczne mechanizmy dystrybucji dóbr. Zatytułowany jest nieco dwuznacznie: *Społeczna dystrybucja dóbr jako źródło kryzysu*. Dwuznaczność wiąże się z sugerowaniem, że każda społeczna dystrybucja dóbr jest źródłem kryzysu. Być może tak jest rzeczywiście, lecz w podrozdziale chodzi o kapitalistyczny, a nawet bardziej – neoliberalny mechanizm podziału dóbr jako źródła kryzysu. Jego źródłem, pisze autor, jest fetyszizm towarowy i konsumpcjonizm jako zjawiska charakterystyczne dla tego systemu. Ostatni fragment tego rozdziału przedstawia neoliberalny kryzys ekonomiczny. Pojęciami kluczowymi, służącymi autorowi do opisu tego kryzysu, są: skrajny indywidualizm, ekonomizm, nadmiar i marnotrawstwo, nacisk na konsumpcję, maksymalizacja zysków. Jednocześnie, obok myślicieli odwołujących się do wymienionych pojęć, pojawia się tutaj J. Rawls, z pewnością oponent tak pojmowanego (neo)liberalizmu.

Rozdział trzeci (*Ponowoczesna rzeczywistość jako przestrzeń przeobrażeń kulturowych*) podobnie jak poprzednie gromadzi różnicowane zagadnienia jakoś mieszczące się w tytułowych przeobrażeniach kulturowych. Rozdział rozpoczyna się od bardzo krótkiego podrozdziału o fenomenie miast globalnych. Dla autora miasta te są symbolem globalnej gospodarki kapitalistycznej. Ich ciemną stroną jest to, że są ośrodkiem polaryzacji społecznej. W następnym przedstawione są poglądy Terry Eagletona o marksizmie i postmodernizmie. Według Eagletona, podkreśla autor rozprawy, koncepcja Marksa ma podwójny charakter, inny na poziomie epistemologicznym i politycznym. Stwierdza również, że autor ten krytykuje postmodernizm za relatywizm kulturowy. Kolejny podrozdział stawia zaskakującą tezę (szczególnie w kontekście poprzedniego podrozdziału) o postmodernizmie jako wzbogaceniu idei socjalistycznych. Taką rolę postmodernizmu widzi w ujawnianiu nowych wymiarów wolności, w kreowaniu nowych wzorców i symboli. Jednocześnie zwraca uwagę na granice tak pojmowanego postmodernizmu, ponowoczesności (autor dość swobodnie, zamiennie używa oba terminy). Granicą jest trudność uchwycenia tego, co racjonalne, a także globalizacja, która „przyczynia się do upośledzenia niezależności ekonomicznej obszarów dawniej samowystarczalnych”. Przedostatnia część rozdziału podejmuje problem charakterystyki kapitalizmu z perspektywy ekonomii zrównoważonego rozwoju. Autor stwierdza, że kapitalizm nie rozwiązał żadnego z problemów globalnych, stwarza za to nowe. W tym kontekście idea zrównoważonego rozwoju jest atrakcyjną alternatywą. W ostatnim podrozdziale autor podejmuje problem przyszłości kapitalizmu jako systemu światowego. Ponownie, wskazując na liczne negatywne zjawiska występujące w zglobalizowanym,

późnym, neoliberalnym kapitalizmie, stwierdza – za D. Harveyem – że *możliwe jest wywalczenie (...) szlachetniejszych perspektyw niż te, które głosi neoliberalizm*.

W krótkim „Zakończeniu” autor podsumowuje swoje analizy. Stwierdza, że celem pracy była próba przedstawienia krytyki kapitalizmu obecnej w anglosaskiej myśli społecznej, szczególnie tej części, która ma charakter marksistowski. Pisze również, że wyróżnienie w tytule trzech wybitnych brytyjskich marksistów nie oznaczało ograniczenia się w analizie jedynie do trzech autorów. Ważniejsze było, pisze dalej, „podjęcie istotnych problemów społecznych, jakie trapią współczesny świat”. Sądzi również, że rezultatem analiz „jest również nakreślenie alternatywy, w świetle której świat bez niesprawiedliwości, wyzysku i nawracającego kryzysu jest możliwy”. Autor zwraca również uwagę na wagę problemów wniesionych do dyskusji o kapitalizmie tytułowych autorów. Jego zdaniem R. Miliband zwrócił uwagę na socjalistyczną praktykę polityczną, D. Harvey przybliżył problemy neoliberalnej krucjaty oraz odkrył na nowo problemy wielkiego miasta „jako miejsce intensywnej walki klasowej”, z kolei T. Eagleton „ułatwił określenie granic symboli jakimi operuje postmodernistyczna – kapitalistyczna kultura”.

Autor podjął się zbadania ważnego problemu, na razie w małym stopniu obecnego w polskiej filozofii społecznej. Za zasługę autora można uznać to, że przedstawił zróżnicowaną i wszechstronną krytykę społeczeństwa kapitalistycznego obecną w części współczesnej filozofii społecznej. Prezentacja głosów krytycznych odwołuje się do bardzo zróżnicowanej palety nazwisk. To także uznaję za pozytyw pracy. Jednak mnogość przywołanych nazwisk przyczyniła się do pewnych słabości analiz przedstawionych przez autora. Widoczny jest brak dyscypliny w referowaniu koncepcji. Nie zawsze wiadomo do czego prowadzi prezentacja, dlaczego znalazła się w tym, a nie innym miejscu, dlaczego przywoływana jest dana koncepcja.

W pracy znajduje się także trochę zaskakujących sformułowań. Przykładowo, w jednym z pierwszych podrozdziałów (s. 10) pisze: „Źródłem zmiany są zawsze ludzie, a dokładniej precyzując przywódcy określonych grup”. W tekście osoby odwołującej się do prac i poglądów Marksa jest to zaskakujące zdanie. Na s. 66 czytamy : „W systemie kapitalistycznym (zwłaszcza w jego wcześniejszej formie) praca lokuje się w centrum życia społecznego, jest aktywnością, która cieszy się uznaniem”. Gdyby tak było, to Marks nie sformułowałby koncepcji alienacji pracy, a Engels nie napisał „Położenia klasy robotniczej w Anglii” i nie zostałyby napisane (w XIX wieku) liczne inne teksty opisujące nędzę robotników i okrucieństwo kapitalistów. I jeszcze jeden przykład (s. 85): „Kryzys

gospodarczy lat siedemdziesiątych XX wieku miał swoje źródło w kryzysie naftowym. Lecz kapitalizm brytyjski miał jeszcze jedną ciemną stronę, którą było nadmierne obciążenie budżetu wydatkami socjalnymi przy jednoczesnym spadku produktywności pracy ze względu na »ochronną« działalność wpływowych związków zawodowych». Takiej opinii nie powstydziliby się niejeden krytykowany przez autora neoliberal. Obawiam się również, że autor – cytując na s. 76 Zygmunta Bauman – nie zrozumiał kontekstu wypowiedzi i uczynił z cytowanego autora apologetę neoliberalizmu. Pisząc o etyce i etosie pracy autor nie zauważył wypowiedzi R. Sennetta.

W pracy znajduje się również sporo błędów językowych, redakcyjnych (niewłaściwe końcówki wyrazów, części zdania niepasujące do siebie, błędnie zapisane nazwisko jednego z tytułowych autorów).

Mimo tych zastrzeżeń uznaję, że rozprawa mgr **Ireneusza Kawy** posiada pozytywne walory pozwalające uznać ją za spełniającą wymogi stawiane pracom doktorskim. Wnioskuje o dopuszczenie mgr I. Kawy do dalszych etapów postępowania w przewodzie doktorskim

Tomasz Lubom

Katowice 9.11.2017 r.